

Coraz większa skala strat ukraińskiego wojska

5 lipca 2022

Przegląd informacji dotyczących bezpośrednio i pośrednio wojny rosyjsko-ukraińskiej. Choć pochodzą z medium sprzyjającego Rosji, opierają się głównie na mediach zachodnich i wyglądają na obiektywne. Portal „Wolne Media” nie jest ani prorosyjski, ani proukraiński – kieruje się interesem czytelników, którzy mają prawo być dobrze poinformowani. W czasie wojny rosyjsko-ukraińskiej wszystkie artykuły i informacje dotyczące Rosji i Ukrainy mogą zawierać treści propagandowe korzystne dla którejś ze stron konfliktu. Zaleca się ostrożność w lekturze i w ferowaniu ostatecznych osądów.[WM]



Śledczy Donieckiej Republiki Ludowej postawili zarzuty najemnictwa dwóm obywatelom Wielkiej Brytanii, którzy poddali się podczas walk w zakładzie przemysłowym Azowstal w Mariupolu w obwodzie mikołajowskim. Poinformowała o tym w piątek 1 lipca rosyjska agencja informacyjna TASS. „Otwarto sprawy karne i postawiono zarzuty na podstawie art. 430 kodeksu karnego DRL („najemnictwo”) przeciwko obywatelom brytyjskim Dylanowi Healeyowi i Andrew Hillowi, którzy są obecnie przetrzymywani w jednym z aresztów śledczych DRL” – poinformowano. „Trwają z nimi czynności śledcze, podczas których śledczy będą musieli uzyskać dowody na popełnienie przestępstw przez Brytyjczyków, ponieważ nie chcą oni zeznawać i współpracować w wszczętych przeciwko nim sprawach karnych” – powiedziało agencji źródło w resorcie bezpieczeństwa DRL.

Na wschodzie Ukrainy zginął kolejny najemnik z Francji, który walczył w szeregach Sił Zbrojnych Ukrainy. Poinformowało o tym we wtorek 5 lipca [francuskie radio RTL](#). Według informacji, którymi dysponuje strona francuska, jest to już drugi obywatel

tego kraju, który zginął w trakcie konfliktu na Ukrainie. „Drugi francuski bojownik zginął na Ukrainie. Adrien D., młody mężczyzna w wieku 20 lat, zmarł na skutek odniesionych ran 25 czerwca” – podała stacja radiowa nie precyzując jednak, z jakich dokładnie źródeł pochodzi informacja. Agencja informacyjna stwierdziła ponadto, że Adrien D. jeszcze w marcu wstąpił do ukraińskiej „legii cudzoziemskiej” i walczył w jej szeregach od kilku miesięcy, zanim został ranny w tym samym ostrzale w pobliżu Charkowa, który zabił jego rodaka Bleriota. W sumie, według agencji, na terytorium Ukrainy przebywa około 50 najemników przybyłych z Francji. Pierwszym Francuzem, którego śmierć na Ukrainie została oficjalnie potwierdzona, był Wilfried Bleriot. O jego eliminacji poinformowała stacja Europe 1, natomiast później „Libération” doniósł o ścisłych związkach Bleriota z francuską skrajną prawicą.

Intensywność działań wojennych na froncie, przewaga techniczna i organizacyjna armii rosyjskiej oraz bezprecedensowe straty sprawiają, że służba w ukraińskich siłach zbrojnych jest podobna do piekła. Taką opinię wyrazili ukraińscy wojskowi w wywiadzie dla portalu „The Independent”. Według żołnierzy ukraińskie siły zbrojne są „fatalnie” zorganizowane, a intensywność walk powoduje liczne problemy psychiczne. Zdecydowana większość wojskowych chce zrezygnować ze służby. Wielu żołnierzy jest również przekonanych, że zachodnia broń nie pomoże Kijowowi zmienić biegu wydarzeń w Donbasie. „W telewizji pokazują piękne obrazki z linii frontu, solidarności w wojsku, ale w życiu jest inaczej” – powiedział dziennikarzom jeden z uczestników konfliktu, precyzując, że jego jednostce zabrakło amunicji już po kilku tygodniach walki. Jak zaznaczył żołnierz, ukraińscy oficerowie zwykle nie dbają o swoich kolegów, ukrywają się na znacznej odległości od linii frontu i „rzucają żołnierzy w wir walki” mimo ich problemów zdrowotnych. „Dowódców nie obchodzi, że jesteś załamany psychicznie. Jeśli twoje serce bije, a ręce i nogi są na swoim miejscu, musisz wrócić” – ubolewa wojskowy. Dwaj inni żołnierze, byli pracownicy biurowi bez wcześniejszego

doświadczenia wojskowego, powiedzieli, że zostali wysłani na linię frontu natychmiast po wstępnym szkoleniu. Powiedzieli, że byli świadkami „fatalnej organizacji” i „nielogicznych decyzji” dowództwa, a już po pierwszych stratach wielu kolegów z ich batalionu odmówiło walki.

Skala strat ukraińskiego wojska jest przerażająca, co wraz z utratą kolejnych terytoriów okazuje miażdżący moralny wpływ na bojowników. Stwierdził to reporter amerykańskiego portalu „Politico” Christopher Miller po wywiadzie z oficerem Sił Zbrojnych Ukrainy, który kilka dni temu został ranny w wyniku wybuchu miny i trafił do szpitala. „Trzy tygodnie temu w jego kompanii na północ od Popasnej było 60 żołnierzy, teraz ich liczba spadła do 20, reszta to zabici lub ranni. Jego oddział znalazł się w pułapce, gdy armia rosyjska zajęła Sewerodoneck i Lisiczańsk. W efekcie ukraińskie siły zbrojne zostały odepchnięte na ponad 45 km od pierwotnych pozycji” – opowiedział Miller. Co więcej, większość ukraińskich jednostek „nie otrzymała żadnej nowej broni ani amunicji NATO i polega na zapasach z czasów radzieckich”, których pozostało bardzo mało. Według ukraińskiego bojownika, największe problemy dla nich stwarzają czołgi i artyleria Sił Zbrojnych Rosji, których jest „zbyt wiele”. Ponadto, według ukraińskiego oficera, sytuacja jest dodatkowo pogarszana ciągłym wycofaniem się ukraińskich jednostek i utratą wielu terytoriów. Szczególnie zły wpływ na morale ukraińskiego wojska wywarło opuszczenie ostatnich kontrolowanych przez Ukrainę terenów ŁRL. Przypomnijmy, że 3 lipca Jednostki Sił Zbrojnych Rosji i Milicji Ludowej ŁRL przejęły Lisiczańsk i dotarły do granic Ługańskiej Republiki Ludowej. W okrażeniu znalazły się setki ukraińskich bojowników, którzy nie zdążyli uciec w kierunku Sewerska.

Republika Federatywna Niemiec kontynuuje negocjacje z rządem Kanady i Komisją Europejską w sprawie turbin dla gazociągu Nord Stream w celu jak najszybszego zakończenia jego remontu – poinformowała w poniedziałek 4 lipca na briefingu w Berlinie

przedstawicielka niemieckiego resortu gospodarki Beate'a Baron. Rzeczniczka niemieckiego Ministerstwa Gospodarki i Ochrony Środowiska przypomniała, że Gazprom ograniczył pompowanie gazu rurociągiem Nord Stream, ponieważ z Kanady nie wróciły z napraw turbiny niemieckiej firmy Siemens. Wcześniej firma informowała, że turbiny nie mogły opuścić Kanady z powodu kanadyjskich sankcji przeciw Rosji. „Negocjacje trwają. Zwróciliśmy się w tej sprawie do Kanady, negocjujemy też z Komisją Europejską” – powiedziała Baron. Dodała, że obecnie „nie może spekulować na temat terminu zakończenia” tych rozmów. W piątek rosyjska spółka państwowa Gazprom poinformowała, że praca gazociągu Nord Stream zostanie wstrzymana w okresie od 11 do 21 lipca w związku z koniecznością obsługi technicznej stacji pompowania gazu, remont której został utrudniony wskutek zachodnich sankcji antyrosyjskich.

Źródło: pl.News-Front.info [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#) [\[5\]](#)

Kompilacja 5 wiadomości: WolneMedia.net